



Sygn. akt III CSK 362/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. M.
przeciwko Przedsiębiorstwu Drogowo-Mostowemu S.A.
w N. o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 grudnia 2014 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 21 marca 2013 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz strony
pozwaney kwotę 1 800 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset złotych)
tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji uwzględnił w znacznej części roszczenie odszkodowawcze powoda skierowane przeciwko pozwanemu wykonawcy robót drogowych na podstawie art. 435 k.c., a przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi jego odpowiedzialności cywilnej na podstawie art. 805 § 1 k.c. i art. 822 § 1 k.c.

Sąd drugiej instancji uwzględnił natomiast apelacje obu pozwanych w ten sposób, że wyrokiem reformatoryjnym oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz każdego z pozwanych koszty postępowania pierwszoinstancyjnego oraz postępowania odwoławczego.

Sąd ten dokonał weryfikacji, zakwestionowanych w apelacjach, ustaleń faktycznych, nie dzieląc ustaleń dotyczących przyczyny i przebiegu zdarzenia wywołującego szkodę powoda. Na podstawie oceny zeznań świadków wskazanych w uzasadnieniu Sąd odwoławczy ustalił odmiennie, aniżeli uczynił to Sąd pierwszej instancji, że remontowana droga nr ... była oznakowana znakiem ostrzegawczym A-11, tj. nierówna droga. Fakt takiego jej oznakowania potwierdził złożoną dokumentacją oznakowania oraz zeznaniami kontrolera Zarządu Dróg Wojewódzkich, odmawiając wiarygodności w tym zakresie wyjaśnieniom powoda, odbiegającym od treści zeznań złożonych przez niego w postępowaniu karnym. Sąd drugiej instancji wyeliminował ze stanu faktycznego ustalonego przez Sąd I instancji opis przebiegu zdarzenia, wyglądu drogi, a także ustalenie, że na drodze tej dochodziło także do innych wypadków z takich samych przyczyn, odmawiając w ostatnio wymienionej kwestii mocy dowodowej zeznaniom dwóch wskazanych świadków, wobec sprzeczności tych zeznań z treścią akt szkodowych.

W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że przyczyną zjechania powoda na prawe pobocze było oślepienie przez nadjeżdżający z przeciwka pojazd, a nie poprzeczny uskok na jezdni. Dokonana modyfikacja ustaleń spowodowała w ocenie Sądu odwoławczego brak wykazania wystąpienia związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy szkodą powoda a ruchem pozwanego przedsiębiorstwa. Przyczyny powstania szkody nie da się ustalić na podstawie dowodów zaproponowanych przez powoda, przy równoczesnym braku podstaw przyznania waloru wiarygodności jego zeznaniom oraz braku podstaw do sformułowania

odmiennych ustaleń faktycznych na podstawie zeznań świadka R. G., uznał Sąd odwoławczy. Przyjął, że wobec niewykazania przez powoda istnienia związku przyczynowego między ruchem pozwanego przedsiębiorstwa a szkodą powoda, a więc wystąpienia uszczerbku funkcjonalnie powiązanego z działalnością przedsiębiorstwa odpowiedzialnego za remont odcinka drogi, powództwo podlegało oddaleniu wobec braku niezbędnej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej.

Powód zaskarżył w całości wyrok Sądu drugiej instancji opierając skargę kasacyjną na zarzutach mieszczących się w ramach obu podstaw kasacyjnych.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej powód zarzucił błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 361 k.c. oraz art. 435 § 1 k.c. wskutek przyjęcia, że nie da się ustalić wystąpienia przesłanki związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy szkodą powoda a ruchem przedsiębiorstwa, gdy tymczasem istnienie tego związku nie budziło wątpliwości Sądu I instancji, a zdyskredytowanie tych ustaleń nastąpiło z naruszeniem przepisów postępowania, polegającym na pominięciu części materiału dowodowego. Nadto naruszenie art. 435 § 1 k.c. uzasadniono nieuwzględnieniem przesłanki odpowiedzialności określonej jako ryzyko wyrządzenia szkody uzasadniające powinność jej naprawienia.

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania obejmują naruszenie art. 231, art. 233, art., 365 § 1 i art. 382 k.p.c. w zw. z art. 386 § 1 i 4 k.p.c. i art. 176 ust. 1 Konstytucji RP.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Z kolei pozwana Spółka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej powoda jako bezzasadnej i o zasądzenie kosztów postępowania, prezentując argumentację mającą zanegować zasadność zarzutów skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie wobec braku w niej uzasadnionych podstaw.

Zarzuty naruszenia art. 382 k.p.c., jak też pozostających z nim w pewnym związku przepisów art. 386 § 1 i § 4 k.p.c., nie zasługują na uwzględnienie,

ponieważ ustawodawca nie zastrzegł w nich zakazu adresowanego do sądu drugiej instancji dokonywania własnych ustaleń faktycznych, w wyniku jedynie innej oceny - w porównaniu z oceną sądu pierwszej instancji - wiarygodności zeznań świadków lub stron. Przeciwnie, sąd odwoławczy może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, mająca moc zasady prawnej, OSNC 1999/7-8/124). Oznacza to nawet, że Sąd drugiej instancji, dokonując we własnym zakresie ustaleń faktycznych ma zasadniczo korzystać z materiału zebranego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Orzekając, także reformatoryjnie, sąd odwoławczy musi oprzeć swoje rozstrzygnięcie na własnych, także odmiennych, ustaleniach, co w żadnym razie nie godzi w zasadę instancyjności, ponieważ dokonuje on oceny także materiału zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w powiązaniu z określonymi zarzutami apelacyjnymi, dokonując jedynie naprawienia błędów sądu pierwszej instancji w zgodzie z ogólnymi zasadami postępowania cywilnego.

Odmierna ocena niektórych dowodów dokonana przez Sąd odwoławczy nie stanowi o skorzystaniu przez ten Sąd z instytucji domniemania faktycznego, a zatem zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. okazał się chybiony.

Nie mógł również odnieść zamierzonego przez skarżącego skutku zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., ponieważ uzasadnienie tego zarzutu, sformułowane w skardze kasacyjnej, sprowadza się do kwestionowania oceny dowodów, co nie może być podstawą skargi kasacyjnej na mocy art. 398³ § 3 k.p.c., a ponadto do podejmowania niedopuszczalnej próby zaprezentowania przez skarżącego ustalonego przez niego stanu faktycznego na podstawie własnej oceny dowodów.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. uzasadniony nieustosunkowaniem się do treści prawomocnego wyroku uniewinniającego powoda od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. Przepis art. 365 § 1 k.p.c. nie przewiduje obowiązku Sądu ustosunkowywania się do uniewinniającego

wyroku sądu karnego, a przesłanki związania w określonym zakresie sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem sądu karnego określa art. 11 k.p.c., ograniczając je do wyroku skazującego za popełnione przestępstwo, a nie wyroku uniewinniającego od zarzutu popełnienia wykroczenia.

Ponadto, prawomocne uniewinnienie powoda od zarzutu popełnienia wykroczenia spowodowania zagrożenia w ruchu drogowym nie jest równoznaczne z wystąpieniem przesłanek przesądzających o cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej Spółki.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności zarzutów naruszenia prawa procesowego, oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem stanu faktycznego przyjętego za podstawę orzekania przez Sąd drugiej instancji.

Zarzut naruszenia art. 361 k.c. okazał się nieuzasadniony, ponieważ skarżący nigdzie nie zarzucił Sądowi drugiej instancji błędnej wykładni tego przepisu, a jedynie podjął próbę generowania nowych okoliczności faktycznych, w postaci nienależytego sposobu prowadzenia prac modernizacyjnych, poza przyjętymi przez Sąd odwoławczy w ramach ustaleń faktycznych podstawy rozstrzygnięcia, a mających w ocenie skarżącego uzasadniać potrzebę zastosowania art. 361 k.c.

Zarzut naruszenia art. 435 § 1 k.c. uzasadniony został wyłącznie nieuwzględnieniem ryzyka wyrządzenia szkody, uznanego przez skarżącego za podstawową przesłankę odpowiedzialności na podstawie tego przepisu. Tymczasem ryzyko wyrządzenia szkody nie jest przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 435 § 1 k.c., ale określa jedną z zasad odpowiedzialności cywilnej na której opiera się odpowiedzialność cywilna podmiotów określonych w tym przepisie.

Jednakże brak wystąpienia przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci adekwatnego związku przyczynowego między szkodą powoda a zdarzeniem sprawczym przesądził o braku podstaw do zastosowania art. 435 § 1 k.c., niezależnie od zasady ryzyka, na której oparta jest odpowiedzialność na mocy tego przepisu.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c.